Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 68. — ROK XXXVI.

WTOREK

12. MARCA 1929.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6.20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Listy z Wiecznego Miasta.

Polemika włosko-francuska na temat ugody rzymskiej.

Charakterystyczną jest druga część odpowiedzi ze strony „Civilta Cattolica". Powiada ona mianowicie, że sama godność narodowa włoska nie mogłaby ścierpieć, aby szkody, wyrządzone Stolicy Apostolskiej przez rządy i naród włoski, płaciły inne narody. Zdaje się, że właśnie ten wzgląd dumy narodowej przemówił przez dzisiejsze sfery rządzące Italją, iż **zapronowano sumę odszkodowania większą od żądanej przez samego Papieża.** Sumy ofiarowanej przez rząd Papież nie przyjął, lecz zaledwie połowę należącej się ściśle na podstawie praw gwarancyjnych, gdyż sam oświadczył, że chce pertraktować jak Ojciec z synami.

Dalej pisze Civilta, że położenie finansowe państwa papieskiego musi być pewne, stałe i trwałe wśród wszelkich wahań ekonomicznych nowoczesnego świata. Dlatego kapitał będzie procentował mało, ale pewnie, i nie może go rzucić Stolica Apostolska na rynki zewnętrzne, by ciągnąć większe zyski z operacji finansowych, gdyż to ubliżałoby jej godności, a zresztą byłoby niebezpiecznem przy łatwości dzisiejszych przewrotów różnego rodzaju, oraz dewaluacji i bankructw im towarzyszących.

Nie wiadomo, czy powyższe argumenty przekonają upartego p. Pernot. Nie przekonały go bowiem argumenty podniesione przed dwoma tygodniami przez tę samą Civiltá Catholica przeciwko drugiemu zarzutowi o gwarancjach międzynarodowych. Stawia on taki sofistyczny dylemat: „Są tylko dwa sposoby rozwiązania kwestji rzymskiej: z gwarancją ze strony Włoch, lub z gwarancją międzynarodową. Nie wydaje nam się, aby te dwa sposoby dawały w równej mierze bezpieczeństwo Stolicy Apostolskiej, a światu katolickiemu usposokojenie". Na to odpowiada Civiltá, że jeśli słowo „gwarancja" oznacza protekcję, to w tem znaczeniu należy z góry wykluczyć wszelki patronat, któryby się chciał narzucić Stolicy Apostolskiej, tak włoski, jak i międzynarodowy. Jeśli zaś „gwarancja" oznacza zobowiązanie wewnętrzne, czyli święte i nietykalne prawo, a przedewszystkiem prawo odwieczne, będące źródłem wszelkich praw, nawet samego prawa narodów (ins gentium), tedy prawdą jest, że Stolica Apostolska takie gwarancje uznaje. Że zaś „prawo narodów" w języku chrześcijańskim identyfikuje się z Opatrznością Bożą, przeto Ojciec św. powierza tej Opatrzności wolność i niezależność Stolicy Apostolskiej.

Protekcji państw i narodów Papież uznać nie może,

gdyż jak w przeszłości okazała się ona bezskuteczną, tak i na przyszłość żadnych nie daje gwarancji.

Innemi słowy: małe państwo papieskie jest już z natury swej międzynarodowe, albo lepiej nadnarodowe, wolne, niezależne, neutralne, nie zaś na mocy układów międzynarodowych, koniecznych do uznania suwerenności i niezależności innych małych państw. Że tak jest istotnie, okazało się na dawnem Państwie Kościelnem. Mimo, że układy i gwarancje międzynarodowe nie mogły zapobiec zabraniu Państwa Kościelnego, to protesty całego świata przeciw pogwałceniu praw Stolicy Apostolskiej nie ustawały nigdy, dając tem samem najlepszy dowód, że prawo narodów silniejszem jest od układów i protekcji narodów.

Inny jeszcze zarzut podnosi p. Pernot, że mianowicie „Papież poczynił ustępstwa państwu włoskiemu, jako Głowa Najwyższa Kościoła powszechnego, a w zamian otrzymał rekompensaty jedynie jako głowa czyli prymas Kościoła we Włoszech". Na zarzut ten odpowiadają Civiltá i Osservatore, że

Papież przedewszystkiem nie otrzymał żadnych koncesji od kogokolwiek,

lecz w granicach przez siebie samego zakreślonych odzyskał częściową restytucję dawnego państwa Kościelnego oraz nieprzedawnione prawa i prerogatywy, które mu się zawsze należały.

Rozróżnianie w Papieżu Głowy Kościoła powszechnego od Głowy Kościoła we Włoszech jest niesłusznem i błędnem, gdyż jako następca św. Piotra jest on z ustanowienia i woli samego Chrystusa Biskupem Rzymu, a tem samem Prymasem Włoch, a równocześnie Głową całego Kościoła powszechnego. Zatem korzyści czy rekompensaty, otrzymane w Konkordacie zawartym między Stolicą Apostolską, a państwem włoskiem, są korzyściami nietylko Kościoła we Włoszech i katolików włoskich, lecz całego katolicyzmu jako takiego. Ustępstwa zaś czyli rezygnację Stolicy Apostolskiej z większej części dawnego Państwa Kościelnego na korzyść Italji usprawiedliwiają i przewyższają korzyści duchowne, zyskane przez Konkordat. Jest to właśnie dziejową zasługą Stolicy Apostolskiej, że za cenę wyrzeczenia się dóbr doczesnych starała się uzyskać nieprzemijające dobra duchowne.

Polemikę swoją kończą oba czasopisma watykańskie serdecznym apelem do wszystkich katolików i dodają, że chociaż Papież nie życzy sobie protekcji, patronatów i gwarancji zewnętrznych, nawet międzynarodowych, to jednak nie odrzuca tem samem synowskiego zainteresowania się poszczególnych katolików, narodów i państw losami wspólnego Ojca i Mistrza. W tem znaczeniu kwestja rzymska była dotąd i pozostanie nadal sprawą istotnie międzynarodową, jak międzynarodowym i uniwersalnym jest sam Kościół. Rzym zaś zostanie zawsze miastem papieskiem, i jak głosi Konkordat włoski „punktem centralnym świata katolickiego", stolicą biskupią następcy św. Piotra, Wikarjusza Chrystusowego i Głowy całego Kościoła, uznaną już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, nawet w czasach prześladowań ze strony władz pogańskich.

Rzym, 5. III. 1929. F. K.

Przemówienie Ojca św. do członków korpusu dyplomat.

OJCIEC ŚW. PODKREŚLA RÓŻNICĘ MIĘDZY GWARANCJAMI PRAWNEMI O MORALNEMI.

Rzym (PAT). Papież przyjął w sobotę na uroczystoj audjencji członków korpusu dyplomatycznego.

Rzym (PAT). Odpowiadając na przemówienie ambasadora brazylijskiego Azeredo, Papież podkreślił wyjątkowo uroczysty charakter udzielonej dziś korpusowi dyplomatycznemu audjencji, ze względu na to, że w osobach obecnych dyplomatów Ojciec Święty widzi monarchów i prezydentów odnośnych państw.

Papież stwierdził, **że jest głęboko wzruszony dowodami szczerej sympatji, otrzymanemi od wszystkich rządów w historycznej chwili życia Kościoła i Stolicy Apostolskiej.**

Mówiąc o gwarancjach, **Papież podkreślił głęboką różnicę pomiędzy gwarancjami prawnemi a moralnemi. Rozciągłość pierwszych dostosowana jest do prawa rzymskiego i jest obroną i opieką. Nie mogła ona być w tej formie przyjęta przez Stolicę Apostolską, gdyż Papież oburza się na samą myśl, że mógłby posiadać wrogów, przeciwko którym musiałby być broniony; przytem nie mógłby przyjąć opieki. Jeżeli jednak gwarancje prawne muszą być wykluczone, należy tem więcej mówić o gwarancjach moralnych, dyplomatycznych i innych.**

Od dn. 11 lutego odbywał się niejako wspaniały plebiscyt całego świata. Ze wszystkich państw, istniejących na ziemi, otrzymał Papież niezliczone ilości listów i depesz. wśród których szczególnie drogie są mu te, które pochodzą od ludzi, którzy byli obrońcami Stolicy Apostolskiej. Papież nie zapomni o nich nigdy w swoich modlitwach. **Również wzruszyły Ojca Świętego listy osób, które donoszą, że ze względu na niesłychanie ważny moment życia Kościoła odbyły raz jeszcze spowiedź wielkanocną.**

Wspominając góry, wśród których upłynęła jego młodość, Ojciec Święty powiedział, że świat, oglądany ze szczytów górskich, jest wspaniałą wizją i że widok jego budzi w nim głęboką wdzięczność dla Boga za uspokojenie dusz i sumień.

W zakończeniu Papież udzielił błogosławieństwa obecnym i reprezentowanym przez nich narodom.

KARDYNAŁOWIE WINSZUJĄ OJCU ŚW. Z POWODU UGODY.

Rzym. (PAT.) Kardynał Vanutelli zwołał w sobotę popołudniu w pałacu Dataria obecnych w Rzymie kardynałów **w celu podpisania adresu, którym święte Kolegjum wyraża Papieżowi powinszowania z powodu zgody, która nastąpiła pomiędzy Kwirynałem a Watykanem.**

Ukraińcy demonstrują nad grobem bandyty.

Lwów (PAT). W sobotę o godz. 15-tej przed bramą budynku medycyny sądowej **zebrał się tłum ukraińców z posłem Leszczyńskim na czele celem wzięcia udziału w pogrzebie zabitego bandyty Lubowicza, który przed kilku dniami dokonał zamachu na listonosza,** przy ul. Grodeckiej. Po skonstatowaniu, że pogrzeb odbył się już poprzednio o godz. 13-tej, tłum udał się w kierunku cmentarza łyczakowskiego, celem urządzenia manifestacji na grobie Lubowicza. Mimo zabiegów ze strony policji, udało się **poważnej grupie manifestantów wtargnąć na cmentarz** pod osłoną kilku odbywających się w tym czasie pogrzebów. Reszta zaś tłumu pozostała pod bramą cmentarza. Na polecenie starostwa grodzkiego, policja rozproszyła obie grupy manifestantów. **Nad grobem Lubowicza usiłowano wygłosić przemówienia antypaństwowe i śpiewać antypaństwowe pieśni. Tłum składał się w 80% z młodzieży i wyrostków.** W ciągu ½ godziny przywrócono spokój, a kilkunastu opornych aresztowano. Będą oni przekazani władzom sądowym za opór władzy.

Woda zalała archikatedrę św Jana w Warszawie.

W sobotę w południe zalała woda podziemia archikatedry św. Jana, wskutek pęknięcia rury pod ulicą Świętojańską. Wskutek niemożności zatamowano odrazu dopływu, **woda wypełniła podziemia Fary do wysokości paru metrów, zalewając znajdujące się w osobnej krypcie grobowce prez. Narutowicza i Henryka Sienkiewicza.** Po zamknięciu głównej rury pod Starem Miastem straż ogniowa zaczęła wypompowywać wodę z krypty, co trwało około 3 godzin.

Wskutek niespodziewanego zalewu krypta i podziemia odniosły dość znaczne uszkodzenia.

KTO OBEJMIE STANOWISKO PO KIEROWNIKU MINISTERSTWA SKARBU

Jak utrzymują w kołach miarodajnych, wobec objęcia przez wicemin. Grodyńskiego kierownictwa min. skarbu, podsekretarjat w M. S. powierzony zostanie dyrektorowi departamentu Starzyńskiemu.

P. CZECHOWICZ CZYNNY BĘDZIE W ŻYCIU POLITYCZNEM JAKO POSEŁ.

B. minister skarbu, Gabrjel Czechowicz w rozmowie z redaktorem Polskiej Informacji Dziennikarskiej oświadczył, że w związku z pogłoskami o ofiarowaniu mu lukratywnych stanowisk pragnie nadmienić, iż w żadnym wypadku takowych nie przyjmie. **Od udziału w życiu politycznem b. min. Czechowicz nie usunie się i będzie w niem brał czynny udział jako poseł na Sejm.**

DYREKTOREM IZBY PRZEM.-HANDLOWEJ W ŁODZI — INŻ. BAYER.

Minister przemysłu i handu p. Kwiatkowski podpisał nominację **inż. Karola Bayera, naczelnika wydziału przem.-handlowego w łódzkim urzędzie wojewódzkim na stanowisko dyrektora Izby Handlową-Przemysłowej w Łodzi.**

Jak wiadomo, ubiegał się o to stanowisko b. wojewoda krakowski p. Darowski. Kandydaturze tej sprzeciwił się wielki przemysł łódzki.

W Łodzi robotnicy krwawo poranili trzech przedsiębiorcow budowlanych,

W sobotę rano w Łodzi w restauracji przy ulicy Wielkiej 146, trzej przedsiębiorcy budowlani: **M. Karpiński, M. Jakubowski i J. Borowski napadnięci zostali przez kilku swych robotników, którzy rzucili się na nich z nożami.** Karpiński otrzymał podczas bójki 11 ran ciętyn, kłótych i tłuczonych i odwieziony w stanie beznadziejnym do szpitala, Jakubowski, który otrzymał 7 ran, znajduje się również w stanie bardzo poważnym. Borowski, który otrzymał 4 rany nożem sprężynowym, odwieziony został również do szpitala. Trzej osobnicy, którzy dokonali tego napadu, zbiegli, korzystając z zamieszania.

BEZROBOCIE W POLSCE WZROSŁO.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 23 lutego do 2-go marca włącznie wykazuje 182.494 bezrobotnych. **W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba zarejestrowanych bezrobotnych zwiększyła się o 4.221.**

Bezrobocie wzrosło wśród hutników szkła i w przemysłach: metalowym, włókienniczym i budowlanym.

W okręgu krakowskiego Urzędu pośrednictwa pracy utraciło pracę w ostatnim tygodniu sprawozdawczym 662 osób.

W WARSZAWIE GROZI EKSMISJA Z WALĄCYCH SIĘ DOMÓW 200 RODZINOM.

Według danych władz administracyjnych, w najbliższych tygodniach **trzeba będzie usunąć z zagrożonych zawaleniem się domów przeszło 200 rodzin, dla których brak narazie pomieszczeń.**

COFNIĘCIE EKSMISJI Z CMENTARZA WYZNAWCY KOŚCIOŁA NARODOWEGO.

„Robotnik" donosi: W związku ze sprawą eksmisji zwłok wyznawcy **kościoła narodowego,** pochowanego na cmentarzu Wolskim, którą to eksmisję zarządził komisarjat rządu na Warszawę, dowiadujemy się, iż p. min. Składkowski usunięcie zwłok z cmentarza cofnął.

POGRZEB TRAMWAJU KONNEGO W KOWNIE.

W dniu 15 bm. nastąpi likwidacja tramwaju konnego w Kownie. W dniu tym odbędzie się **uroczyście urządzony pogrzeb tramwajów konnych.** Według ceremonjału wszystkie wagony pojadą jeden za drugim przyczem pierwszy będzie obity krepą, a wewnątrz będzie się mieścić orkiestra, która wykona marsz żałobny, w drugim będą jechać przedstawiciele prasy, w ostatnim zaś obsługa i publiczność.

—ooo—

Prasa sowiecka rozpoczęła ostrą krytykę Trockiego.

Moskwa. 10. III. (PAT.) Poraz pierwszy od wyjazdu Trockiego, prasa sowiecka wystąpiła z krytyką jego działalności. Kampanję rozpoczęli wybitni działacze komunistyczni. Jarosławski, ogłasza na łamach „Prawdy" obszerny artykuł pod ironicznym tytułem „Trocki na służbie burżuazji". W artykule tym Jarosławski szczegółowo omawia ostatnie wystąpienia Trockiego w prasie burżuazyjnej. twierdząc, że **Trocki całkowicie zaprzedał się kapitalistom i pisze to, co mu każą.** „Torgowo-promyslennaja Gazieta", podając obszerne streszczenia artykułu Jarosławskiego, dodaje od siebie uwagę, że **zesłanie Trockiego z politycznego punktu widzenia znalazło w całości usprawiedliwienie.** Dostawszy się do świata kapitalistycznego, pisze ten organ, ten były komunista, a obecnie renegat i sprzedawczyk, zdradził się ostatecznie. **Już w pierwszych swoich krokach na tej arenie Trocki okazał się politycznym bankrutem oraz politycznym nieboszczykiem.** W tym mniej więcej tonie omawiają działalność Trockiego również inne dzienniki sowieckie.

Co słychać w Krakowie?

Obrona mostów i wałów rzecznych przed naporem lodów

W dniu wczorajszym temperatura w Krakowie wynosiła w godzinach rannych — 6° C., a koło południa podniosła się do — 1° C. — W miejscach, wystawionych na działanie słońca panowała odwilż. Zaznaczyła się ona szczególniej silnie na pl. Groble, dokąd samochody zakładu czyszczenia miasta zwiozły masy śniegu z ulic śródmieścia i nagromadziły je tuż nad Wisłą. Niektóre ulice, jak Dunajewskiego, Basztowa, Linja A-B itd. obeschły zupełnie.

Według informacyj, jakie uzyskaliśmy w Komitecie powodziowym w Krakowie, w górach zaznacza się w dalszym ciągu zwyżka temperatury, która powoduje już znaczne topnienie śniegu i lodu na rzekach. Odwilż jest jednak słaba i nie zdołała jeszcze uwolnić rzek z okowów lodowych. O ile sytuacja atmosferyczna nie ulegnie wybitniejszej zmianie, to ruszenia lodów należy się spodziewać za 4 do 5 dni.

Dzięki temu, że noce są mroźne, niema narazie podstaw do jakichkolwiek obaw. W Krakowie wyrąbano lód na Wiśle dookoła filarów mostowych, aby uniknąć silnego parcia lodów przy ruszeniu. Oddziały pionierów i saperów współdziałające z Komitetem wyjechały częściowo do Mszany Dolnej, aby rozsadzać tam lody na Rabie i uchronić wielki most drewniany przed zniszczeniem. Komitet zarekwirował wszystkie objekty pływające Żeglugi Polskiej (5 parostatków i 4 łodzie motorowe z obsadą, które czekają tylko na alarm, aby ruszyć w oznaczone miejsca). Specjalne oddziały cywilnowojskowe będą czuwały przy wszystkich większych mostach, a w razie zatorów będą umacniały rzeczne wały obronne. Rozsadzanie zatorów materjałami wybuchowemi powierzono wyłącznie wojsku.

Inauguracja „Tygodnia Ochrony Przyrody“.

Staraniem Koła przyrodników uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się wczoraj w niedzielę otwarcie wystawy przyrodniczej, będącej inauguracją Tygodnia „Ochrony Przyrody“, urządzanego w czasie od 11 do 16 bm. Uroczystość zgromadziła w sali Instytutu Geograficznego Uniw Jag. przy ul. Grodzkiej 64 licznych gości oraz studentów Uniw Jag. Wśród obecnych zauważyliśmy wojewodę krakowskiego Dra Kwaśniewskiego ze starostą grodzkim Dr Styczniem i radcą Stańkowskim. gen. Wróblewskiego, kuratora Kupczyńskiego, rektora Kallenbacha z dziekanami wydziałów i licznem gronem profesorów, oraz wielu profesorów gimnazjalnych, przyrodników.

Otwarcia Wystawy dokonał rektor Kallenbach, poczem prezes Koła przyrodników U. J. p. Józef Mikulski podziękował przedstawicielom władz za przybycie a następnie w rzeczowem a krótkiem przemówieniu scharakteryzował rolę wychowawczą ochrony przyrody i omówił znaczenie parków narodowych.

Prof. Uniw. Jag. Dr Wł. Szafer zwrócił uwagę na doniosłą rolę, jaką spełnia Towarz. ochrony przyrody, podniósł potrzebę wczucia się w piękno przyrody jak najszerszych warstw społeczeństwa, poczem wyraził podziękowanie wojewodzie Kwaśniewskiemu za przychylność i pomoc w pracach Towarzystwa.

Po przemówieniu prof. Szafera, chór akademicki pod batutą Dra Życzkowskiego odśpiewał cztery pieśni: „Pozdrowienie Tatr“, „Coś się śni“, „Piosnki góralskie“ i „Mazur“. Świetnie wykonane utwory wywołały gorące oklaski zebranych gości.. Uroczystość zakończyło zwiedzanie Wystawy obejmującej liczne okazy fauny i flory polskiej, wykresy, relijefy, mapy rośliń, zdjęcia geograficzne przyrody i t. d.

W związku z wystawą odbywać się będą przez cały tydzień odczyty, wygłaszane przez profesorów Uniw. Jagiellońskiego. Żywe zainteresowanie, jakie akcja ta wzbudziła w kulturalnych sferach naszego miasta, pozwala nam mieć nadzieję, że Tydzień Ochrony Przyrody będzie miał pełne powodzenie.

—ooo—

O zasilenie fundacji Chronowskich.

W sprawozdaniu z sobotniego posiedzenia Rady m. Krakowa zaszła pomyłka odnośnie do dyskusji nad II działem budżetu. Mianowicie sprawę rozbudowy sieci tramwajowej poruszał radca Kosobudzki, natomiast p. Tabaczyński omawiał kwestję fundacji Chronowskich. Mowca domagał się, aby obecni właściciele Grand Hotelu. ludzie zamożni, zostali wezwani przez Prezydjum miasta do złożenia na cele Fundacji dobrowolnej ofiary, z uwagi na to, że nabyli olbrzymi majątek za cenę, nie stojącą w żadnym stosunku do rzeczywistej wartości nabytej realności.

Pielgrzymka do Rzymu.

Jubileuszowa pielgrzymka, która z uchwały episkopatu polskiego wczesną jesienią r. b. udaje się do Rzymu, dziś nabiera jeszcze większego znaczenia, a to z powodu dziejowej chwili Wiecznego Miasta, przeżywającego w sposób niezwykle podniosły rozwiązanie tak zwanej kwestji rzymskiej.

Ponieważ pielgrzymka ma charakter religijny, więc głównie ma się na względzie Rzym i jubileusz Ojca świętego.

Po drodze jednak pielgrzymi zwiedzą Wenecję i Florencję, odwiedzą Padwę, a w powrotnej drodze zatrzymają sę 1 dzień w Wiedniu.

Z Rzymu dla życzących sobie będzie zorganizowana 1-dniowa pielgrzymka do Assyżu.

Nadchodzą wieści z Rzymu, że na wiosnę i na jesieni, jako w porze mniejszych upałów, spodziewane są szczególnie liczne pielgrzymki z całego świata. Stąd powstaje nagła potrzeba omówienia i zadatkowania już dziś pomieszczeń w Rzymie i po drodze.

Dowody osobiste.

Dowody osobiste, wystawiane przez samorządy, są właściwie tylko dowodami tożsamości osoby. Natomiast celem stwierdzenia obywatelstwa polskiego, pozostawione jest miejsce na dowodach, które wypełniane jest przez starostów, poświadczających obywatelstwo polskie petenta. Nowe rozporządzenie Prez. Rzpl. o dowodach osobistych przewiduje te uprawnienia dla władzy administracji ogólnej I-szej instancji. Zgłaszający się do starosty z prośbą o poświadczenie obywatelstwa ponoszą przy tem koszta, mianowicie podanie musi być zaopatrzone w markę stemplową w wysokości 3 zł.; poza tem poświadczenie obywatelstwa również wymaga opłaty stemplowej w tejże sumie. Ponieważ ustawa przewiduje, że wszelkie czynności. w związku z wydawaniem dowodów osobistych powinny być bezpłatne, że petent ponosi tylko koszt 60 gr., przeto wydawanie poświadczeń obywatelstwa nie w formie oddzielnych zaświadczeń, lecz przez wpisywanie adnotacji do dowodu osobistego nie powinno być obciążone opłatami stemplowemi. W sprawie tej oczekiwane jest wyjaśnienie władz skarbowych i min. spr. wewn. Przymus paszportowy w Polsce nie egzystuje, jednak mieszkańcy często spotykają się z koniecznością posiadania dowodu osobistego.

Propaganda obrony przeciwgazowej i lotniczej.

Władze szkolne przypomniały ponownie kierownikom szkół potrzebę prowadzenia w szkole systematycznej akcji w kierunku rozbudzenia zamiłowań lotniczych wśród całej młodzieży szkolnej, a przez nią wśród całego społeczeństwa. Jednocześnie ze sprawą lotniczą należy w szkole prowadzić propagandę przeciwgazową, co jest tembardziej możliwe, że w ostach czasach nastąpiło połączenie Ligi obrony powietrznej państwa z Towrzystwem obrony przeciwgazowej w jedną organizację p. t. „Liga obrony powietrznej i przeciwgazowej“.

Na terenie szkół powinny więc powstać koła szkolne Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej, aby się stać pożądanym ośrodkiem propagandy lotniczej i obrony przeciwgazowej w szkole.

Zajmowanie przesyłek pocztowych pieniężnych w wypadkach egzekucji adm.

Min. Spr. Wewn. wyjaśnia w drodze specjalnego okólnika w sprawie postępowania przymusowego w administracji w wypadkach zajmowania przez organa egzekucyjne znajdujących się w urzędach pocztowych sum pieniężnych, adresowanych do odbiorców, przeciwko którym skierowana jest egzekucja, — co następuje.

O ile przesyłka pieniężna pochodzi z zagranicy. to kwoty wpłacone na przekazy pocztowe stanowią własność nadawców aż do chwili wypłaty ich w sposób przepisowy odbiorcom lub ich pełnomocnikom. Co się tyczy wewnętrznego obrotu przekazów, to na mocy Rozporz. Prez. Rzpl. o odpowiedzialności Skarbu za przesyłki pocztowe należy wysnuć, że także polskie ustawodawstwo wewnętrzne stoi na analogicznem stanowisku jak Umowa Madrycka i uważa za właściciela kwot pieniężnych, przesyłanych pocztą, nadawcę a nie odbiorcę. Wobec powyższego należy uznać, że zajęcie na poczcie przesyłek pieniężnych, adresowanych do osób, przeciwko którym prowadzona jest egzekucja administracyjna, jest zupełnie niedopuszczalne.

O propagandę książki i literatury katolickiej.

Z inicjatywy tutejszych katolickich organizacyj, odbył się wczoraj w niedzielę o 12 w południe w sali. Florjanki, przy ul. Basztowej L. 8. wiec dla propagandy książki i literatury katolickiej.

Zagaił p. Leon Kopyciński, nauczyciel Seminarjum męsk. naucz. Powitawszy licznie zebranych słuchaczy, reprezentujących wszystkie warstwy tutejszego obywatelstwa słowem Bożem, oświadczył, że p. K. H. Rostworowski, z powodu zasłabnięcia nie wygłosi swojego referatu.

Następnie, zaprosił do wygłoszenia pierwszego referatu Prof. Dr. Franciszka Bielaka.

Prelegent mówił na temat potęgi dzisiejszej prasy, podkreślił że pisma są naszemi, codziennemi wychowawcami i dlatego trzeba czynnie popierać katolicką książkę i prasę.

II. referat o książkach dla młodzieży, wygłosiła p. Dr. Marja Estreicherówna. Przedstawiła ona wielkie znaczenie dobrej książki, dla wszystkich warstw społecznych a szczególnie, dla młodzieży. Jest konieczne, aby ułożyć dokładny katalog odpowiednich książek. dla młodzieży. Wreszcie III. referat o książce i pismach religijnych, wygłosił X. Prof. Fr. Kwiatkowski T. J. — Wiemy, co może zdziałać dobra książka, dlatego należy ubolewać, że w polskich domach katolickich, tak rzadko spotyka się na stołach pisma i książki, treści religijnej. Na okazowych pismach i książkach przedstawił Ks. Kwiatkowski najnowszy ruch wydawniczy Drukarni i Księg. Św. Wojciecha w Poznaniu, OO. Jezuitów w Krakowie, OO. Palotynów w Warszawie, Spółki Wydawn. we Lwowie itp. X. Prelegent, zakończył gorące przemówienie, apelem do najgorliwszego popierania prasy i książek religijnych.

Wszystkim trzem referentom dziękowano rzęsistemi oklaskami za przekonywujące przemówienia. Należy się spodziewać, że wkrótce zobaczymy owoce. tego nad wyraz aktualnego i potrzebnego wiecu.

Poprzyjmy dzieło budowy bursy dla uczniów szkół średnich.

Prace Komitetu budowy Bursy dla młodzieży szkół średnich w okresie zimowym ograniczały się przeważnie do sprzedaży cegiełek. Celem ruszenia jednakże tej pilnej sprawy, aby możliwie jaknajrychlej przystąpić do realizacji. Komitet z ks. Dr. Meusem na czele postanowił rozwinąć energiczną działalność w okresie wiosennym. Jest więc w programie urządzenie całego szeregu imprez, które przyniosłyby większe sumy jak koncert „Echa“ i orkiestry 20 pp., tygodnia młodzieży itp. Również z wielką przyjemnością należy podkreślić fakt, że sprawą bursy zajęło się poważnie TNSW a do szeregów niosących pomoc stanęła i wojskowość ofiarując z pewnych przedstawień w Domu Żołnierza 50% zysku.

Wobec tego, że stan kasy wynosi około 18 tys. zł. jest rzeczą jasną, że dalsze losy budowy bursy zależą od samego społeczeństwa krakowskiego, które musi przyjść z wydatną pomocą materjalną Komitetowi, czy przez datki (PKO 408.155) czy przez poparcie wszelkich imprez przez Komitet zainicjowanych. Komitet nie wątpi, że społeczeństwo krakowskie w zrozumieniu doniosłości akcji pospieszy z wydatną pomocą. stawiając w ten sposób bodaj najszlachetniejszy, żywy pomnik Narodowi Polskiemu.

Kraków, 11-go marca 1929.

Poniedziałek 11: św. Konstantyna.
Wtorek 12: św. Grzegorza W. p.
Wtorek 12: wsch. słońca o godz. 6.01, zach. o 17.40.

—oo—

EGZAMIN DLA TECHNIKÓW DENTYSTYCZNYCH rozpocznie się dn. 11 bm. o godzinie 9-tej rano w Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie i trwać będzie do 16 bm.

WPADŁA POD SAMOCHÓD na ul. Szewskiej Julja Bania, służąca i doznała ogólnych obrażeń. Ranną zaopiekował się lekarz Pogotowia ratunkowego. Szofer zbiegł.

ZA KRADZIEŻ 930 DOL. na szkodę Walentego Janickiego aresztowały organa policyjne Marjana Zwolińskiego (l. 21), fryzjera. Zwolińskiego odstawiono do Warszawy skąd przyjechał.

OTWARCIE NOWYCH WYSTAW. Wczoraj odbyło się w Pałacu Sztuki przy ul. Szczepańskiej otwarcie nowych wystaw. Złożyły się na nie: dzieła niedawno zmarłego powstańca-artysty Kozakiewicza, prof. Fryderyka Pautscha, orak eksponaty „Niezależnych“.

OFIARY NOŻOWCÓW. Na stację Pogotowia ratunkowego zgłosili się Edward Kozłowski i Władysław Dudzik robotnicy, którzy zostali napadnięci na plantach przez nieznanych im osobników i dotkliwie poranieni nożami. Kozłowski otrzymał 3 pchnięcia w piersi, Dudzika ugodzono nożem w twarz. Lekarz Pogotowia opatrzył ofiary nożowców, poczem przewiózł je do szpitala.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

W CZYTELNI TOW. „DANTE ALIGHIERI“ św. Anny 12, w poniedziałek dn. 11, o g. 18 wygłosi ks. dr. Tad. Kruszyński odczyt: „Wpływy włoskie na pomnikach Piotra Vischera“, z przeźroczami. Wstęp wolny i dla gości.

—ooo—

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek: „Niespodzianka“ (przedst. popularne — ceny zniżone).
Wtorek: „Rodzice i dzieci“ (przedst. popularne — ceny zniżone).

TEATR GONG

Poniedziałek: „Tili-bom“.
Wtorek: „Tili-bom“.
Środa: „Tili-bom“.
Czwartek: „Tili-bom“.
Piątek: „Tili-bom“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

WANDA: „Romans Panny Opolskiej“
BAGATELA: „Miasto cudów“ (Douglas Fairbanks).
NOWOŚCI: „Nie zdradzaj“.
UCIECHA: „Adjutant“ (Iwan Mozżuchin i Carmen Boni).
SZTUKA: „Rapsodja węgierska“.
CORSO: „Dama Kameljowa“ (w roli głównej Norma Talmadge i Gilbert Roland).
WARSZAWA: „Za jedną godzinę“ z Polą Negri.

Składki złożyli w Adm. „Głosu Narodu“

NA ODNOWIENIE KOŚCIOŁA I GROBU BOLESŁAWA ŚMIAŁEGO W OSSJAKU. Oddział IV szkoły powsz. w Opatowcu zł. 2; Ks. Karol Paluch w Odrowążu zł. 3; Marja Dihm 10 złotych.

NA OŁTARZ W KOŚCIELE ŚW. AGNIESZKI N. N. zł. 5.

NA ZAKŁAD LUBOMIRSKICH Jadwiga Bogska zł. 10.

Na obiady dla biednych studentów na ręce S. Samueli Felicjanki. Jadwiga Bogska 10 zł., Z. Z. 5 zł., N. N. 10 zł.

Na odnowienie kościoła N. Marji Panny w Krakowie. Jadwika Bogska 10 zł., Z. Z. 5 zł.

Na Rodzinę Sierocą. Janina Śliwkowa, Kłaj 5 zł, N. N. 10 zł.

Na ofiary mrozu złożyli w Administracji „Głosu Narodu“

Ks. K. 5 zł., Urząd parafjalny w Piotrowicach 10 zł., P. G. 3 zł., Jadwiga Bogska 10 zł., Alumni Sem. Duch. Częstochowskiego 37.50 zł., Zygm. Bocheński 10 zł., Ks. Fr. Maślanka Ujsoły, 10 zł., Ks. Adam Kurkiewicz 5 zł.

(Ogółem złożono zł. 2364.15).

Dr. Tadeusz Grodyński.

Nowomianowany kierownik Ministerstwa Skarbu dr. Tadeusz Grodyński jest krakowianinem. Pracuje w polskiem Ministerstwie Skarbu od jego powstania, przedtem był urzędnikiem prokuratorji skarbu we Lwowie, Ministerstwa Finansów w Wiedniu i P. Komisji Likwidacyjnej w Krakowie. Napisał głośną książkę p. t. „Polskie Prawo Budżetowe“ oraz pracę o „prawie międzynarodowem według uchwał konferencji haskich“. Wybitny fachowiec, nie biorący udziału w życiu politycznem przeszedł szybko szczeble normalnego awansu urzędniczego i został dyrektorem depart. budżetowego w r. 1925, za rządów ministra Skarbu Zdziechowskiego. Liczy lat 40.

186 tysięcy Polaków wyjechało w r. 1928. z kraju za chlebem.

Na podstawie wykazów, prowadzonych przez Urząd Emigracyjny, w roku 1928 **wyjechało z Polski 186.630 emigrantów.**

Emigracja do krajów Europy objęła 122.049 osób, do państw pozaeuropejskich 64.581. M. i. wyemigrowało do Francji 32.145 osób, **do Niemiec 85.375,** do Belgji 1.237, do Danji 593, do Rumunji 223, **do Stanów Zjednoczonych A. P. 8.507,** do Kanady 27.036, do Argentyny 22.007, do Brazylji 4.402, do **Palestyny 383 osoby.**

Finansowy efekt kampanji zbożowej w r. 1928.

Biorąc pod uwagę ilości wagonów ładowanych zbożem dla przewozu w kraju i dla wywozu w ciągu pierwszych 5 miesięcy likidacji zbiorów (sierpień—grudzień), jak również przybliżoną wartość przewiezionego zboża dochodzi Instytut badanai konjunktury gospodarczej w Polsce do wniosku, że zbiór zbóż z kampanji żniwnej w r. 1928 dał **13,599.000 ton przedstawiających wartość 4.766.000.000 zł.**

WZROST KREDYTÓW WEKSLOWYCH W BANKU POLSKIM.

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę lutego b. r. wykazuje zapas złota **621,5 mil. zł.** Pieniądze i należności zagraniczne wzrosły o 13,9 mil. zł. (697,7 mil. zł.). **Portfel wekslowy wrzrósł o 19,3 mil. zł.** (660,1 mil. zł.). Pożyczki zastawne wzrosły o 1 milj. zł. (84.4 milj. zł.).

Natychmiast płatne zobowiązania (593,4 mil. zł.) i obieg biletów bankowych 1.248,7 milj. zł.) **wzrosły łącznie o 35,2 milj.** do sumy 1.842.2 milj. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

Przeniesienie sędziego.

Czytamy w „Rozwoju“:

„Sędzia pokoju w Baranowiczach ośmielił się Szlamę Kuszczyńskiego skazać na 3 miesiące więzienia za kradzież fartucha dorożkarzowi Pankiewiczowi. W motywach wyroku powiedziano mniej więcej (patrz Nr 31 „Rozwoju“ z r. ub.): świadkom Sąd nie dał wiary, albowiem wszyscy oni są... żydami, a poszkodowany jest chrześcijaninem“, „dorożkarze żydzi zrobili sobie monopol postoju na ulicy Ułańskiej, ... gdy tam stanie dorożkarz chrześcijanin, to starają się, jak to żydom wiadomo, wyrządzić mu szkodę“.

Żydzi wystosowali interpelację do p. Ministra Sprawiedliwości. Działo się to we wrześniu. W lutym, a więc w niespełna pół roku, otrzymali następującą odpowiedź:

„Nawiązując do pisma Panów z dnia 3. IX. 1928 r. Nr 8608 XLI, Ministerstwo Sprawiedliwości zawiadamia, że egzaminowany aplikant sądowy **pełniący obowiązki sędziego pokoju w Rubieżewiczach, p. Józef Wierzbowski, został z dniem 7. XII. 1928 r. zwolniony z wyżej wymienionego stanowiska, przyczem za uchylenia poruszone w skargach Tryzny i Klubu Żydowskiej Rady Narodowej wymierzono mu karę porządkową upomnienia“.**

Wiadomości sportowe.

Zawody narciarskie w Jordanowie.

Wczoraj odbyły się zawody narciarskie **o mistrzostwo oddziału narciarskiego „Sokoła“ w Jordanowie.** Wyniki przdstawiają się następująco:

Bieg 8 klm.: do kombinacji: 1) Marek Karol, czas 35.5, 2) Kerim Władysław 35.10, — 3) Kowalczek, 4) Knysz. 5) Marchiński, 6) Spławiński.

Bieg 8 klm. otwarty: 1) **Piętkowski** czas 38.30, 2) Pazdur, 3) Rudnicki, 4) Obrzędek, 5) Jeleński.

Konkurs skoków: 1) **Żegleń Stanisław,** długość skoków **16 i 17 m.,** nota 15.321, 2) Spławiński. 3) Kowalski, 4) Mirek.

W kombinacji pierwsze miejsce zajął **Spławiński** z notą 14.459, drugie Mirek Karol nota 14.398, 3) Kowalczek nota 13.720, 4) Kerim. Sędziowali Dr Spławiński. prof. Zembaty, Pietrzak i Dadaniak.

MISTRZOSTWA ATLETYCZNE OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.

Krakowski Okręgowy Związek Atletyczny zorganizował i przeprowadził wczoraj walki atletyczne o **mistrzostwo okręgu** celem ustalenia składu reprezentacji na **mistrzostwa Polski,** które odbędą się **w Łodzi** dn. 17 b. m.

Do walk o mistrzostwo stanęli jedynie zapaśnicy zgrupowani w Sekcji Ciężko-atletycznej **T. S. Wisły,** gdyż R. K. S. Legja z powodu niewypłacenia zaległości do kasy Związku, siłą faktu od rozgrywek eliminacyjnych musiała odpaść.

Wyniki poszczególnych potkań przedstawiają się nast.:

Waga musza: 1) Sworzeniowski (mistrz okręgu) 2) Galler, 3) Wielkiewicz.

Waga kogucia: 1) Palusiński (m. okr.), 2) Rydel.

Waga piórkowa: 1) Grzybczyk (m. okr.) 2) Szczuciński, 3) Dzierwa.

Waga lekka: Ciechanowski Stefan (m. okr.), 2) Ciechanowski Jan, 3) Bronisławski.

W wagach: średniej, półciężkiej i ciężkiej mistrzami zostali przez „walk-ower“ **Jaworski, Koperski i Golonka. Wszyscy z T. S. „Wisła“.**

Poza konkursem walczyli atleci **R. K. S. Legji** Waga piórkowa: Tekielak — Jawczyk II Zwyciężył Jawczyk. **Druga para:** Znański — Rusek, zwyciężył pierwszy. **Waga lekka:** Gros-Barański. Zwycięzca: Gros.

Ponadto odbyły się pokazowe walki mieszanych. **Koperski** (półciężka) **pokonał Golonkę** (ciężka), zaś **Jaworski** (średnia) **zwyciężył Pawlikowskiego** (piórkowa). Walka pomiędzy mistrzem **Ciechanowskim Stef. a Grosem** z Legji zakończyła się porażką tego **ostatniego.**

Sędziował p. Pawlikowski I. Komisja: pp. Choczner, inż. Łasiński, wiceprezes Związku, p. Tylko i T. J. Wójcicki.

Sport zagranicą.

ŁYŻWIARZE NORWEGJI POKONALI SZWEDÓW.

W meczu łyżwiarskim **Norwgja — Szwecja** zwyciężyła reprezentacja norweska w stosunku 23:40 punktów. Zwycięzcy biegów: **500 m.** Dasnes (Norwegja) 45.5 sek., **1500 m.: Andersen** (N.) 2:33.1 s., **500 m. Lindberg** (Szwecja) 9:17.2 sek.

NURMI SIĘ USPRAWIEDLIWIA.

Sprawa zawieszenia **Nurmiego zaczyna się** wyjaśniać. Związek amerykański **zawiadomił** słynnego biegacza, że dyskwalifikacja **nastąpiła** z powodu niedotrzymania umowy i **nieprzybycia** na zawody do N. Jorku. W **odpowiedzi** na ten zarzut, Nurmi oświadczył, **że był** przeziębiony i w oznaczonym dniu nie **mógł** startować. Oświadczenie to zostało **zaprotokołowane.** Wobec tego istnieją wszelkie **dane,** że w dniu wielkich zawodów **17 marca b. r.,** z udziałem **Ritoli, Widego, Purjego i Lenormanda** słynny olimpijczyk fiński będzie **już** mógł startować.

W zawodach piłkarskich rozegranych **wczoraj w Wiedniu,** uzyskano **następujące wyniki: Vienna — Wacker 3:2** (2:0), **Admira — Austrja 3:0** (1:0), **Rapid — Sportclub 3:1 (2:1).**

Łyżwiarski mistrz Europy **Ballangrud zwyciężył** w zawodach **w Hamar,** pobiwszy **Stakruda** i Larsena. Wyniki biegów: **500 m Nygren** (N.) 43.9 s., **1500 m.: Stasrud** 2:21,2 **s., 5 i** 10 klm.: Ballangrud 8:37 i 18:16.

W biegu narciarskim, rozegranym **podczas** mistrzostw finlandzkich **w Lathi** pierwsze miejsce zajął **Lappalainen** (Finlandja) **przed swymi** rodakami: Paananenem i Massellim. **Czas zwycięzcy 2 godz. 05 min. 52 sek.** Doskonały biegacz szwedzki Utterstroem zajął miejsce siódme. a dopiero jedenaste olimpijski mistrz, Hedlund (Szwecja).

Rząd meksykański skoncentrował wielką armję przeciw powstańcom.

Wiedeń, 10. 3. Dzienniki donoszą z Nowego Jorku. Rząd meksykański oświadczył, iż **w stanie Guanaiato została obecnie skoncentrowana wielka armja, celem zaatakowania powstańców, maszerujących z północy. Operacjami wojennemi kieruje minister wojny Calles. Walki decydującej oczekuje się w pobliżu miasta Torreon.**

W CHINACH SKONCENTROWANO DO STARCIA BLISKO 300.000 ŻOŁNIERZY.

Wiedeń, 10. 3. (PAT). Dzienniki donoszą z Londynu: Rząd Nankinu **skoncentrował pod dowództwem Czang-Kei-Czeka w prowincjach północnych 150.000 żołnierzy,** podczas gdy **gubernatorzy prowincjonalni znajdujący się w opozycji do rządu skupili 140.000** ludzi na szerokim froncie, którego centrum jest Hankau.

CZERWCOWA SESJA RADY LIGI W MADRYCIE.

Genewa (PAT). W końcu sobotniego posiedzenia Rada Ligi uchwaliła przyjąć zaproszenie **rządu hiszpańskiego i odbyć tegoroczną sesję czerwcową, rozpoczynającą się dnia 3-go czerwca, w Madrycie.** Sesji przewodniczyć będzie **delegat japoński Adatci.**

LITWIE GROZI REWOLUCJA?

„Kurjer Poranny“ donosi z Wilna:

Wydalenie pułk. Plechawiciusa, b. **szefa** sztabu litewskiego, wywołało **wśród oficerów armji litewskiej i wojska daleko idące rozgoryczenie. Według pogłosek w Kownie liczyć się należy z wybuchem rewolucji w kilku miastach garnizonowych.** Plechawicius podobno zatrzymał się nad granicą i schronił się do jednego z garnizonów w pobliżu granicy wschodniopruskiej, by stamtąd kierować rewolucją.

MATRYMONJALNA PODRÓŻ KRÓLA BUŁGARSKIEGO.

Wedeń, 10. 3. (PAT). Dzienniki donoszą z Sofji, że król Borys rozpocząć ma pod pseudonimem hr. Rilskyego, wraz ze swoją siostrą księżniczką Eudoksją podróż zagranicę. **Krążą** pogłoski, że **idzie tu o nawiązanie kontaktu z włoskim domem królewskim w celach matrymonjalnych.**

GWAŁTOWNY WYLEW RENU.

Andernach. (PAT.) Ren wylał, zatapiając znaczną część miasta. W niektórych miejscach domy są pogrążone w wodzie do wysokości I-go piętra. Część ulic zamieniła się w prawdziwe potoki.

Z NAJMŁODSZEJ POEZJI.

W tobie poznałem Boga!

Hej!
Nie wykąpał mię twój deszcz!
Ni wiatr mię wykołysał!
Na niebie, dumny świecie Tatr
Zjawiony w słońca błyskach.
...Z szerokich pól liljowy zmierzch,
Słowików srebrne śpiewy
I senny Dniestr mię chował,
Błękitem fal całował...
Wychował inny kraj-
Tam kwiaty... słodka dolin dal...
Tu, świat —. jak wielki turniej:
Zakute w stal,
Iglice, turnie!
Zciemniała zieleń hal! —
Spowita w szarfy gromów!
Ziemio, rodząca mgły-
Czemuż więc sercu memu,
Tak drogą jesteś — ty?
W tobie poznałem Boga! W tobie znalazł mię Bóg!
Przywiodła mię do ciebie splątana taśma dróg

W. Hlouszek.

Ruch wydawniczy.

ZESZYT STYCZNIOWY „PRZEGLĄDU POLITYCZNEGO“ poświęcony jest wyborom na prezydenta w Stanach Zjednoczonych. Ogólną charakterystykę stosunków i nastrojów przedwyborczych daje p. Hipolit Gliwic w artykule p. t. „Przyczyny przewagi republikanów“, zestawiając bardzo ciekawe dane co do stosunku obu głównych partyj amerykańskich — republikańskiej i demokratycznej od 1900 r. i uwydatniając w ten sposób czynniki, które się złożyły na wybór prezydenta Hoover'a. Drugi artykuł, pióra Leona Berensona omawia perspektywy polityki zagranicznej Hoover'a z specjalnem uwzględnieniem stosunku do Europy; w dokładnej analizie wydobywa te czynniki, które mogą wpłynąć na politykę zagraniczną nowego Prezydenta. Wreszcie p. Aleksander Lednicki podaje osobistą charakterystykę Herberta Hoovera, podkreślając wszechstronność jego umysłu i siłę twórczego talentu. Ostatni artykuł poświęcony jest sprawie paktu Kellog'a. Prof. Juljan Makowski omawia, w związku z ratyfikacją tego paktu, jego znaczenie polityczne, zatrzymując się specjalnie nad znaczeniem prawnem poszczególnych postanowień Paktu. W kronice zagranicznej znajdujemy szereg danych o poszczególnych państwach amerykańskich. Ze spraw europejskich znajdujemy dane co do traktatu handlowego niemiecko-litewskiego, co do sytuacji politycznej w Estonji i t. d. Prócz dokumentów Nikaraguanskich, znajdujemy w załączniku uchwały konferencji Panamerykańskiej z ub. r.

„GŁOS KARMELU“. Pismo miesięczne Zakonu OO. Karmelitów Bosych w Polsce. Wydają OO. Karmelici Bosi w Krakowie, ul. Rakowicka L. 18. Prenumerata roczna 4 zł.

Kult św. Teresy od Dzieciątka Jezus, która w tak krótkim czasie zdołała podbić sobie serca, obok walorów właściwych sobie, sprawił także i to, że liczne rzesze ludzkie (nie tylko katolickie) na szerokim świecie zaznajomiły, względnie zaznajamiają się wciąż jeszcze, z karmelitańską formą katolickiej spiritualité. Że forma ta znakomicie odpowiada wewnętrznemu nastawieniu szerokich sfer, dowodem coraz większa liczba tych, co na karmelitańskie spieszą nabożeństwa i w karmelitańskich ośrodkach życia religijnego szukają zaspokojenia potrzeb swej duszy. Pragnąc radosnemu temu zjawisku dać organ do wypowiedzenia się, a zarazem stworzyć niejako ośrodek skupienia i propagandy zbożnej, OO. Karmelici Bosi powołali trzy lata temu miesięcznik pod wymienionym tytułem. Trzeba przyznać, że pismo to nader korzystnie odbija od innych podobnych przedsięwzięć wydawniczych, zarówno pod względem formy jak i treści, przestrzegając iście karmelitańskiego umiaru i wytworności, obok mistycznego nalotu... Co zaś miesięcznik ten polskiemu czytelnikowi czyni szczególnie miłym, to pierwiastek w nim rodzinny, zawsze skrzętnie uwzględniany, czy to przez artykuły o pięknej przeszłości karmelitańskiej w Polsce, czy też o jej teraźniejszości, z których jedna godna drugiej. Doskonały jak na nasze stosunki, materjał ilustracyjny urozmaica lekturę pisma, obfitującego w obrok duchowny.

X. Jan Korzonkiewicz.

Radjo.

Wtorek 12 marca.

Kraków (314.1). G. 11.56 Transmisja sygnału czasu, hejnału z Wieży Marjackiej, komunikatu lotniczo-meteorologicznego; 12.10 Muzyka płyt gramofonowych; 13 Transmisja komunikatu rolniczego z Warszawy; 14.50 Transmisja komunikatu meteorologicznego i gospodarczego; 15.10 Transmisja z Warszawy; 16.15 Transmisja z Warszawy; 17 Odczyt p. t.: „Przegląd geograficzno-gospodarczy“ — Dr. W. Ormicki, Asyst. Un. Jag.; 17.25 Odczyt p. t.: „Historja nauk ścisłych w Polsce: Jan Śniadecki i jego wiek“ — prof. Ludwik Wygrzywalski; 17.55 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy; 18.50 Rozmaitości; 19.10 Program na dzień następny i komunikaty; 19.26 Transmisja opery z Katowic. Po audycji, t. j. około godz. 22-giej transmisja komunikatów z Warszawy, oraz retransmisja ze stacyj zagranicznych na aparatach „Marconi“.

Warszawa (1385.7). G. 11.56 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 12.10 Koncert z płyt gramofonowych dla słuchaczy ze wsi; 13 Komunikat rolniczy i meteorologiczny; 14.50 Komunikat meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram; 15.10 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t.: „Ustrój polski w epoce dzielnicowej“ (Dział „Historja“) — wygł. prof. Stan. Arnold; 15.35 „La politique etrangere de la Pologne au mois de fevrier“ (z cyklu odczytów, org. przez M. S. Z.) — wygł. dr. Jan Grzymała-Grabowiecki; 16 „Chwilka lotnicza“ — mjr. pilot aMrjan Romeyko; 16.15 Program dla dzieci. P. Zofja Szadebergowa wygłosi pogadankę historyczną p. t.: „O czem stara lipa w Czarnolesiu opowiada“; 17 Odczyt z działu: „Sport i wychowanie fizyczne“ — p. t.: „Lozanna i Locarno“ — wygł. p. W. Junosza-Dąbrowski; 17.25 Transmisja odczytu z Poznania; 17.55 Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego; 18.35 Utwory satyryczne poetyckie o charakterze satyrycznym i humorystycznym rec. Marjan Maszyński; 18.50 Rozmaitości; 19.20 Transmisja z Opery Katowickiej. W przerwie komunikaty Teatrów Miejskich.

Katowice (416.1). G. 11.56 Transmisja sygnału czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikatu lotniczo-meteorologicz. z Warszawy; 12.10 Koncert z płyt gramofonowych; 13 Transmisja komunikatu rolniczego i meteorologicznego z Warszawy; 15.45 Komunikat Polsk. Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl.; 16 Koncert z płyt gramofonowych; 16.15 Transmisja z Warszawy: Program dla dzieci; 16.45 Dalszy ciąg koncertu z płyt gramofonowych; 17 Wykład historji Polski; 17.25 Transmisja z Krakowa: „Historja nauk ścisłych w Polsce — Jan Śniadecki i jego wiek“; 17.55 Transmisja koncertu popołudniowego z Warszawy; 18.35 Recytacja poetycka z Warszawy; 18.50 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny; 19.10 Komunikat harcerski; 19.20 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach. „Manon“ — opera w 4-ch aktach J. Masseneta; 22 Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i PAT. z Warszawy.

H. ASHTON-WOLFE. 2

Pokój samobójców

(Hanoi Szan).

Hotel Amsterdamski leży na Rue Lhomond, jest niewielki i pochodzi z XVIII wieku. Znają go dobrze podróżni, przekładający spokój i ciszę jego staroświeckich pokoików, oraz prostą kuchnię nad hałaśliwą błyskotliwość bulwarowych pałaców. Kupcy diamentów z Antwerpji i Amsterdamu, prawdopodobnie dlatego upodobali sobie to zacisze, że właściciel hotelu, mynheer Van der Velde był sam Holendrem i znawcą drogich kamieni. Madame Celestine, hoża Francuzka była przez długie lata główną kucharką w hotelu Amsterdamskim. Po śmierci swego pryncypała, który zostawił jej pokaźną sumkę, przejęła po nim interes i wkrótce potem wyszła zamąż za mynheera Van der Velde, stałego gościa instytucji. Holender stale był w drodze między Paryżem i Antwerpią, obładowany drogiemi kamieniami. Po ślubie oddał sie gnuśnemu życiu, pozwalając żonie prowadzić interesy, a sam palił długie, czarne cygara i pił Schiedam od rana do wieczora.

Przez kilka lat dobrze się wiodło zacnej parze, pomimo zgryźliwej melancholji mynheera, na którego małżeństwo podziałało widocznie deprymująco. Jedyną jego rozrywką był teraz codzienny spacer po Rue de la Paix i przyglądanie się całemi godzinami wystawom jubilerskim.

Nagle hotel zyskał nieprzyjemny rozgłos.

Z Afryki Południowej przyjechał Anglik, który przywiózł ze sobą ogromną ilość rżniętych i nierżniętych diamentów. Miał ich pełno we wszystkich kieszeniach, tak jakby to były zwyczajne kamyki. Dano mu duży, ładny pokój pod nr. 14, na trzeciem piętrze, z dwoma oknami, wychodzącemi na ulicę. Przyjechał w środę. Ponieważ nie mówił wcale po francusku, więc większość czasu spędzał w palarni, gawędząc z gospodarzem holenderszczyzną z Capu. Kilka razy rozłożył przed olśnionemi oczyma mynheera Van der Velde, który tym razem poniechał swojej małomówności, wspaniałą kolekcję diamentów. W piątek wieczorem Culwert (tak się nazywał lekkomyślny Afrykanin) poszedł spać wcześniej niż zwykle. Na trzeciem piętrze nie było wtedy żadnych innych gości. W sobotę zrana kelner, który zaniósł codziennym zwyczajem kawę i bułeczki pod nr. 14, zastał drzwi zamknięte i nie otrzymał na pukanie żadnej odpowiedzi. Zaalarmowana i tknięta nieokreślonem przeczuciem nieszczęścia, madame udała się osobiście na górę i ponieważ klucz tkwił w zamku, wypchnęła go szpilką od włosów, poczem otworzyła drzwi swoim kluczem. Oczom jej przedstawił się straszny widok. Krzyknęła przeraźliwie i nie wchodząc do pokoju, zbiegła pędem nadół, by zatelefonować po policję. Na szczęście lokalny posterunek policyjny był w pobliżu Komisarz Maupert zjawił się prawie momentalnie. Rozdygotana madame zaprowadziła go na górę, niezdolna wymówić więcej ponad:

— Il est mort, il est mort — nie żyje.

Było to prawdą. Anglik wisiał na ogromnym, staroświeckim, żelaznym haku, wbitym w ścianę, na której umocowany był drążek od firanki. Sznur, na jakim wisiał, służył do odsuwania na bok ciężkich firanek. Twarz umarłego była spuchnięta i miała granatowe zabarwienie. Szeroko otwarte oczy tkwiły, w straszliwem, niewidzącem zapatrzeniu w przeciwległej ścianie, przy której stało łóżko. Wyraz ich świadczył, że nieszczęśliwy umarł w przystępie jakiejś niewidzialnej trwogi. Nawet oswojowy z podobnemi sytuacjami komisarz zadrżał i odwrócił głowę. Jednakże nie ulegało wątpliwości, że zaszedł tu wypadek samobójstwa. Więcej: pragnienie śmierci u tego człowieka musiało być zaiste nieodpartem. Wskazywały na to podwinięte nogi i widoczny zamiar uniknięcia kontaktu z podłogą. Hak tkwił nisko i sznur był długi Wystarczyło stanąć, aby uniknąć uduszenia.

— Nom d'un chien! — rzekł policjant, który towarzyszył komisarzowi. — Co za siła woli była w tym człowieku. Jabym nie wytrzymał i spuściłbym nogi na ziemię.

Ani w kieszeniach Culwerta, ani w jego walizkach nie znaleziono żadnych diamentów. Wezwany doktór zgodził się z komisarzem, że jedynem możliwem wytłumaczeniem katastrofy było samobójstwo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca za „Głos Narodu“ Ska z ogr. odpow. K. Kolek-a. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferka.